



Szanowni Państwo, Mili Sąsiedzi,

mieszkam wśród Was od ponad 40 lat. Dzięki Państwu zostałam w 2011 roku posłem na Sejm RP. Odwiedzacie mnie często w biurze poselskim przy pl. gen. J. H. Dąbrowskiego 5, przynosząc swoje troski i problemy. Interweniując wielokrotnie w sprawach mieszkańców stałam się dzięki Wam ambasadorem ludzkich spraw. **Jestem z Wami na Bielanych - naszych Bielanych!**

Jest wiele osób, które nie mogą przyjechać do mojego biura - chorych, starszych, zagubionych. Dlatego proszę, pomóżcie mi do Nich dotrzeć. **W tym liście przekazuję moją prywatną wizytówkę. Dzwóńcie do mnie i piszcie.** Nie przechodźmy obojętnie obok żadnego ludzkiego problemu. Otoczmy opieką tych, którzy sami nie potrafią prosić o pomoc.

Jestem dumna z tego, co razem osiągnęliśmy. Oto kilka przykładów:

- walcząc o zdrowie naszych dzieci i wnuków realizujemy program edukacyjny dla przedszkoli i szkół „Wiem co jem”; **wyeliminowanie ze sklepików szkolnych produktów z nadmiarem cukrów i tłuszczów** będzie w nowym roku szkolnym naszym wspólnym sukcesem;
- **mieszkańcy Rudy zyskają wieloprofilową przychodnię lekarską.** Pamiętam jak znalazłam w pobliżu ulicy Klaudyny budynek na przychodnię. Dziś projekt ten jest realizowany;
- Akademia Wychowania Fizycznego doczekała się zmodernizowanego stadionu lekkoatletycznego, a Szkoła Główna Służby Pożarniczej nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym, zgodnej z jej potrzebami naukowymi. Z radością myślę, że miałam swój udział w osiągnięciu tych celów uczelni;
- studenci i pracownicy UKSW mogą wreszcie korzystać z wygodnego chodnika na ul. Dewajtis; **zyskali wszyscy odwiedzający lasek bielański.** Po kilku latach chodzenia od drzwi do drzwi i pięciu moich interpelacjach mogę powiedzieć - sprawa załatwiona;
- to mali i średni przedsiębiorcy kreują rozwój gospodarczy, dlatego inicjowałam **obniżenie o 30% czynszu w lokalach usługowych** i zabiegałam skutecznie o wprowadzenie pakietów ostonowych dla zawodów rzemieślniczych, takich jak np. szewc, zegarmistrz, czy krawiec.

Zachowanie bazarku Wolumen może wydawać się sprawą mało ważną, ale nie dla nas, rodzin bielańskich. Tu kupujemy świeże warzywa i owoce od rolników. A jakość produktów to warunek oszczędnego wykorzystania jedzenia.

Mądre gospodarowanie żywnością to od dawna priorytet mych działań. Chcę nim zarażać polityków, przedsiębiorców i zwykłych ludzi.

Jestem społecznikiem. **Bardzo ważne są dla mnie relacje między ludźmi i sąsiedzka pomoc.** Od ponad dwudziestu lat prowadzę Fundację „Świat na Tak”, której celem jest wychowywanie i wszechstronna pomoc młodzieży. Młodzi wolontariusze niosąc pomoc potrzebującym, stają się wrażliwsi i bardziej odpowiedzialni. Promujemy taką postawę życiową realizując konkurs „Ośmiu Wspaniałych” i doroczny Bal Integracyjny. Fundacja pomaga także słabszym uczniom zapewniając im bezpłatne korepetycje.

Wiara w ludzi umacnia moje przekonanie, że **kierując się dobrem innych i rzetelnie pracując możemy osiągać cele, które wydają się na pozór niemożliwe do spełnienia.** Daje mi to siłę, by stawać ponad podziałami, kierować się sumieniem i zdrowym rozsądkiem, służyć Bielańczykom, Warszawiakom, Polakom.

Dziękuję Państwu za zaufanie i zaangażowanie. Czekam na opinie, propozycje i prośby. Pamiętajcie proszę, że to właśnie Was reprezentuję i Wasze zdanie jest dla mnie bardzo ważne. Jeśli nie możecie odwiedzić mnie w biurze poselskim, **umówmy się na Bielanach!** Jesteśmy przecież sąsiadami.

Z wyrazami szacunku



Joanna Fabisiak,
Poseł na Sejm RP

P.S. ZAPRASZAM WSZYSTKICH NA MÓJ DYŻUR POSELSKI. SPOTKANIE ODBĘDZIE SIĘ **8 WRZEŚNIA BR.**
(WTOREK) o godz. **18.00** w KLUBIE MIESZKAŃCÓW „CHOMICZÓWKA”, UL. PABLA NERUDY 1